

WiaryGodni – program do pracy z młodzieżą w klasie 8 - wrzesień

II. Spotkanie w małej grupie

Temat: Decyzja należy do Ciebie!

Cel: Ukazanie, że wiara polega na przyjęciu Bożej obietnicy szczęścia i podjęciu decyzji o szukaniu kontaktu z Nim w codziennym życiu.

Materiały: Biblia, sprzęt do projekcji filmu z dźwiękiem, różaniec, banknot 10 zł, cytaty z Pisma Świętego wydrukowane i rozcięte (Załącznik 3.)

1. CZĘŚĆ A: Spotkanie ogólne

WSTĘP:

Przywitanie z uczestnikami.

Zabieg: *Prowadzący pokazuje różaniec i pyta grupy: "Kto chce różaniec?". Jeśli ktoś się zgłosi, to prowadzący nie podchodzi do niego, tylko czeka, aż uczestnik sam do niego podejdzie. Potem wyciąga Pismo Święte i powtarza całą dynamikę. Następnie wyciąga batonika, a na końcu 10 zł powtarzając to samo.*

Podsumowanie: Ta sytuacja pokazała nam pewną ważną rzecz. Żeby po coś sięgnąć, to najpierw powinniśmy odkryć, że to co ktoś nam oferuje, ma dla nas wartość, że potrzebujemy tego. Ale samo odkrycie, że coś może mi się przydać, nie wystarczy. Trzeba jeszcze podjąć decyzję, że tego chcę i – co najważniejsze – ruszyć się, wyjść z tłumu, żeby to przyjąć.

Widać to doskonale na przykładzie dwóch biblijnych bohaterów. Czy im się to opłacało? Zobaczmy...

ROZWINIĘCIE TEMATU:

Odczytujemy wspólnie fragment Pisma Świętego. Prosimy uczestników, aby wsłuchali się i spróbowali wyłapać, jakie obietnice daje Bóg Abrahamowi. Po odczytaniu tekstu zapisujemy je na dużym arkuszu papieru lub na tablicy.

„Pan rzekł do Abrama: «Wyjdz z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukazę. Uczynię bowiem z ciebie wielki naród, będę ci błogosławił i twoje imię rozstawię: staniesz się błogosławieństwem.» /Rdz 12,1-2/

„Pan rzekł do Abrama: «Spójrz przed siebie i rozejrzyj się z tego miejsca, na którym stoisz, na północ i na południe, na wschód i ku morzu; cały ten kraj, który widzisz, daję tobie i twemu potomstwu na zawsze. Twoje zaś potomstwo uczynię liczne jak ziarnka pyłu ziemi; jeśli kto może policzyć ziarnka pyłu ziemi, policzone też będzie twoje potomstwo.» /Rdz 13,14-16/

Bóg obiecuje Abrahamowi, że będzie ojcem wielkiego narodu, że będzie sławny, będzie posiadał bogatą ziemię, będzie miał liczne potomstwo.

Dla ludzi tamtych czasów posiadanie ziemi i licznego potomstwa było znakiem dobrobytu i szczęścia. Właśnie to jest treścią obietnicy Boga. Bóg chce sprawić, żeby Abraham był szczęśliwy.

Podobną obietnicę składa Bóg Tobie. Mówi: jeśli mi uwierzysz i zrobisz to, o co Cię proszę, to będziesz szczęśliwy, będziesz miał nową młodość. Może jednak myślisz sobie, że zupełnie nie znasz tego Boga. Coś tam o nim wiesz, ale jest dla Ciebie zupełnie obcy. Nie martw się! Abraham miał dokładnie tak samo. Nie znał tego Boga, który odezwał się do niego. W sumie to nawet do końca nie wiedział Kim jest Ten, który go zaprosił, żeby zostawił wszystko i poszedł tam, gdzie mu wskaże. To było kompletne szaleństwo! Dlaczego więc Abraham zaryzykował? Bo spodobała mu się obietnica, którą dał mu Bóg. Skoro więc ten sam Bóg obiecuje Ci, że uczyni Twoje życie lepszym, bardziej szczęśliwym, to może warto zaryzykować?

Propozycja Boga to nie tylko jednostronna oferta. Bóg chce nawiązać z nami trwałą relację. Nie chodzi o to, żeby wziąć od Niego dary i zniknąć. Bóg proponuje, że On sam będzie nas prowadził. A to już wymaga zgody na bycie poprowadzonym. Bo Bóg chce naszej przyjaźni. Do niczego nie będzie nas zmuszał, bo wtedy nie byłaby to już miłość.

Odczytujemy fragment z Księgi Samuela. Można wybrać trzy osoby, które wspólnie przeczytają tekst na role.

Młody Samuel usługiwał Panu pod okiem Helego. W owym czasie rzadko odzywał się Pan, a widzenia nie były częste. Pewnego dnia Heli spał w zwykłym miejscu. Oczy jego zaczęły już słabnąć i nie mógł widzieć. A światło Boże jeszcze nie zagasta. Samuel zaś spał w przybytku Pańskim, gdzie znajdowała się Arka Przymierza. Wtedy Pan zawołał Samuela, a ten odpowiedział: «Oto jestem». Potem pobiegł do Helego mówiąc mu: «Oto jestem: przecież mię wołałeś». Heli odrzekł: «Nie wołałem cię, wróć i połóż się spać». Położył się zatem spać. Lecz Pan powtórzył wołanie: «Samuelu!» Wstał Samuel i poszedł do Helego mówiąc: «Oto jestem: przecież mię wołałeś». Odrzekł mu: «Nie wołałem cię, synu. Wróć i połóż się spać». Samuel bowiem jeszcze nie znał Pana, a słowo Pańskie nie było mu jeszcze objawione. I znów Pan powtórzył po raz trzeci swe wołanie: «Samuelu!» Wstał więc i poszedł do Helego, mówiąc: «Oto jestem: przecież mię wołałeś». Heli spostrzegł się, że to Pan woła chłopca. Rzekł więc

Heli do Samuela: «Idź spać! Gdyby jednak kto cię wołał, odpowiedz: Mów, Panie, bo sługa Twój słucha». Odszedł Samuel, położył się spać na swoim miejscu. Przybył Pan i stanąwszy zawołał jak poprzednim razem: «Samuelu, Samuelu!» Samuel odpowiedział: «Mów, bo sługa Twój słucha». /1Sm 3,1-10/

Samuel nie znał Boga, chociaż był blisko Niego (mieszka przecież w świątyni). Miał wierzących rodziców, ale sam nie miał jeszcze relacji z Bogiem, w którego wierzyli jego rodzice. Ale pewnej nocy Bóg odzywa się do niego. Mówi do niego po imieniu. W Biblii znać czyjeś imię oznacza, że zna się kogoś osobiście. Więc Bóg wie wszystko o Samuelu, wie czego potrzebuje, zna instrukcję obsługi do jego serca, wie co zrobić, żeby Samuel był najszczęśliwszy na świecie. Jednak Samuel nie wie, kto do niego mówi. Słyszy głos, czuje coś, doświadcza jakiegoś pragnienia, ale nie wie co to dokładnie jest. Mógł ten głos zlekceważyć, obrócić się na drugi bok i zasnąć, jednak - podejmuje decyzję! Idzie do Helego, żeby pogadać z kimś mądrzejszym, trochę bardziej doświadczoneym o tym wszystkim, co się dzieje w jego życiu. Jesteś zaproszony do takiej samej decyzji.

Całe przygotowanie do bierzmowania to właśnie takie przychodzenie do „Helego”, którym dla Ciebie jest ksiądz, animator i ta mała grupa do której należysz. Ale - co ważne - Heli nie robi niczego za Samuela. Nie wpycha mu do głowy gotowej wiedzy o Bogu. Zaprasza go do tego, żeby sam się z Nim zapoznał. I Samuel na to się zgadza. To jest moment drugiej decyzji. Do takiej samej decyzji Ty jesteś zaproszony. Ksiądz, animator, wspólnota nie uwierzy za Ciebie i nie pozna Boga za Ciebie. To Ty sam musisz Go spotkać i poznać. Pytanie jednak, czy będziesz chciał skorzystać z pomocy swojego „Helego” - czyli księdza, animatorów i wspólnoty? Czy zaangażujesz się w te nasze spotkania?

2. CZĘŚĆ B: Spotkanie w małej grupie

WSTĘP:

Usłyszeliśmy historię Abrahama i Samuela. Ty także stoisz przed decyzją, którą oni mieli podjąć. Po pierwsze jesteś zaproszony do tego, żeby uwierzyć, że Bóg chce Ci coś dać i że warto stać się człowiekiem wierzącym. A po drugie potrzeba Twojej decyzji czy chcesz, szukać Pana Boga sam - na własną rękę, czy tak jak Samuel, pozwolisz się prowadzić.

DZIELENIE:

Animator zaprasza uczestników do dzielenia się swoimi spostrzeżeniami odnośnie poniższych pytań. Zadaje je pojedynczo i dopiero po wyczerpaniu tematu przechodzi do następnego.

- Jak według Ciebie mogli czuć się bohaterowie, o których mówiliśmy?

- Co może pomóc człowiekowi, który nie może się na coś zdecydować?
- Jakie są „plusy” bycia człowiekiem wierzącym?
- Co możesz (co chciałbyś) zyskać dzięki tym spotkaniom?

PODSUMOWANIE:

Dynamika: Bóg każdemu z nas składa obietnicę. Zna nasze pragnienia. Wie także o naszych trudnościach. Proponuje nam przyjaźń. Nie jest przeszkodą, że nie znamy Go dokładnie. Bóg proponuje nam wspólne wyruszenie w drogę. I szanuje naszą odpowiedź. Potrzebuje jednak naszego potwierdzenia. Czeka na naszą decyzję.

Teraz każdy będzie mieć szansę na decyzję.

Na stoliku kładziemy kartki z Bożymi obietnicami (Załącznik 3.)

Jeśli chcesz poznawać Boga i chcesz wyruszyć w drogę – przyjdź po słowo z obietnicą Boga dla Ciebie. Możesz ją przyjąć lub nie. Decyzja należy do Ciebie. Niech przyszły tydzień będzie czasem, w którym pomyślisz o tym, co chcesz zyskać uczestnicząc w spotkaniach. Wrócimy do tego na celebracji.

Karteczki są przygotowane z przodu, aby każdy mógł sam podejść i zabrać swoją. W tym czasie można zaśpiewać jakąś piosenkę, lub odtworzyć muzykę – np. Boże Granie & Jakub Tomalak (wyk. Michał Gasz) - Zaufaj Mi (Official music video) - <https://www.youtube.com/watch?v=m-f8Rvb7iaA>

MODLITWA NA ZAKOŃCZENIE

Boże, dziękujemy za to dzisiejsze spotkanie. Za wszystko czego dzisiaj doświadczyliśmy. Dziękujemy za Twoje obietnice i prosimy, abyś pomógł nam zauważyć ich wartość i uzdolnił nas do decyzji o jej przyjęciu. *Ojcie nasz...*